№ 234. Piątek 10. Października 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 7. października. P. Mikołaj *Romaszkan* dziedzic Horodenki w obwodzie kołomyjskim przesłał darem władzy obwodowej w Kołomyi do ustawienia w zabudowaniu urzędowem wizerunek Najjaśniejszego Pana wartości 1200 złr. m. k.

Dar ten szczodrobliwy podaje się z wyrazem podzięki do wiadomości publicznej.

Lwów, 2. paźdz. C. k. finansowa dyrekcya krajowa we Lwowie nadała systemizowane dla lwowskiej prokuratury finasowej posady koncepistów z płacą 800 złr. adjunktowi urzędu powiatowego Gustawowi *Schenk* i praktykantowi konceptowemu Rościsławowi *Piątkiewiczowi*; z płacą 700 złr. koncepistom finansowym Ottonowi *Ambros-Rechtenberg*, dr. Ignacemu *Czemeryńskiemu* i praktykantowi konceptowemu dr. Alojzemu *Tachau*, a z płacą 600 złr. praktykantom konceptowym dr. Stanisławowi *Biesiadeckiemu*, dr. Emilianowi *Pfeiffer* i dr. Mateuszowi *Dzidowskiemu*.

Sprawy krajowe.

(Podróż Ich Mości Cesarstwa do Ischl. — Przypadek Arcyksięcia Albrechta. — Br. Hübner. — Przejazd dostojnych osób. — Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian w Wenecyi. — Mianowanie. — Ułaskawienie.)

Wiedeń, 7. października. Jak się dowiadujemy z Iszlu, witano Ich Mość Cesarstwo w przejeździe z Schoenbrunnu do Iszlu, chociaż podróż odbywała się po największej części nocą i wszelkie przyjęcia były zakazane, przecież we wszystkich miejscach, położonych przy gościńcu, hucznemi okrzykami radości. Miejscami formowali mężczyzni szpaler z pochodniami, i powszechna radość odzywała się wszędzie na widok Ich Ces. MM., którzy z największą łaskawością odpowiadali na te powitania.

— Jego Cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Albrecht, jenerał-gubernator Węgier miał przypadek dnia 1. b. m. wieczór w przejeździe z Strebersdorf do Stammersdorf, gdzie przy sposobności odbytych właśnie manewrów przypadał nocleg, jadąc śród ciemności wywrócił się powóz i Arcyksiążę uszkodził sobie przy tem lewą nogę. Dzięki okładom zimnym przez całą noc mógł jego Cesarzew. Mość nazajutrz zrana dosiąść znowu konia. — chociaż nie bez znacznych dolegliwości, — i brać udział w dalszych manewrach. Stan zdrowia Jego Cesarzew. Mości, chociaż niebudza najmniejszej obawy, wymaga przecież kilkudniowego wypoczynku, i przeto opóźni się nieco z powrotem do Pesztu.

— Jego Excelencya, baron Hübner, przyspieszył swą podróż z Neapolu do Wiednia, nieudając się, jak z początku zamyślał, przez Abruzzy i t. d. Jego Excelencya uda się, jak słychać, z Wiednia do Iszlu.

— Ich Cesarzewiczowskie Mości Arcyksiążę Karol Ferdynand i Arcyksiężna Elżbieta, tudzież Arcyksiążę Maxymilian i książę Modeny przybyli dnia 4. b. m. przed południem do Ischl. — Owdowiała J. M. Cesarzowa rosyjska w przejeździe za granicę przybyła dnia 4. b. m. o 9tej godzinie rano do Szczakowy. Na przyjęcie J. M. Cesarzowy ustawiono w dworcu kolei żelaznej kompanię honorową. C. k. prezydent krajowy i c. k. interymalny komendant korpusu przybyli na powitanie dostojnej podróżnej. Zatrzymawszy się 10 minut odjechała Cesarzowa do Wrocławia.

— Jego Cesarzewiczowska Mość Arcyksiążę Ferdynad Maxymilian przybył dnia 5. b. m. o 9tej godzinie rano paropływem wojennym „Elisabeth" do Wenecyi i udał się niezwłocznie koleją żelazną do Stra.

— Minister spraw wewnętrznych mianował przełożonego powiatowego p. *Antoniego Gieldanowskiego*, sekretarzem namiestnictwa przy rządzie krajowym w Krakowie.

— Jego Excelencya jenerał-gubernator Lombardzko-Weneckiego królestwa, feldmarszałek hrabia Radetzky dozwolił wygnańcom politycznym Angelo Barbarich i Ferdinando Quagliatti bezkarnego powrotu do c. k. państw austryackich.

Portugalia.

(Rozporządzenia sanitarne.)

Do *Gazz di Genova* piszą z **Oporto**:

„Dnia 13. września powzięto w Lizbonie taką względem 12tu okrętów na Duerze uchwałę ze strony władzy sanitarnej, by okręta te podejźrzane o przywiezienie z sobą zarodu febry żółtej znaglono do niezwłocznego ustąpienia z rzeki, gdyż w razie przeciwnym będą albo całkiem odosobnione, lub też i zatopione. Według najnowszych doniesień ustąpiły 4 okręta z portu na morze otwarte, 4 zatopiono, a resztę wzięto pod dozór."

Hiszpania.

(Depesza z 2. października.)

Depesza z **Madrytu** z 2. października donosi: „W tej chwili odbywa się wielki przegląd i manewry załogi madryckiej, na których znajduje się Jej Mość Królowa."

Anglia.

(Zabiegi tajnych towarzystw. — Traktat handlowy z Siamem. — Wywóz srebra.)

Korespondent gazety powszechnej pisze z **Londynu** 26go września: „Powszechnie utrzymują, że ostatnie polityczne aresztacye w Paryżu zostają w związku z zabiegami tutejszych Maryanistów i wychodźców politycznych na wyspie Jersey. Dodają nawet — za co nieręczymy jednak — że przed kilkoma tygodniami był Pyat incognito na wyspie Jersey, by się porozumieć z tamtejszem filialnem towarzystwem „Marianne". To pewna wszakże, że władze angielskie w Jersey wiedziały o agitacyi panującej miedzy wychodźcami francuzkimi, gdyż śledzono ich jak najściślej. Trzech biegłych ajentów policyi londyńskiej, wysłanych ztąd do Jersey na żądanie gubernatora tej wyspy, niespuszczało z oczu sławniejszych socyalistów. Bądź co bądź jednak, pokazuje się przecież ze wszystkiego, że tutejsze tajne towarzystwa francuzkie nieustają w swych zabiegach, którym dopiero wtedy koniec się położy, gdy rząd angielski wypędzi z kraju tę bandę szaleńców politycznych. Także z Guersey donoszą o metyngu wychodźców, który odbył się staraniem akcyonaryuszów dziennika *L'Homme*. Dziennik ten bowiem ustał zupełnie dla braku abonentów, i akcyonaryusze zebrali się jak słychać dla sprawdzenia rachunków i pokrycia długów dziennika. Charakterystycznem było na tem zgromadzeniu oznajmienie redaktora Rybeirolles, że bardzo wielu ajentów dziennika (sami wychodźcy), którzy zajmowali się sprzedażą jego w rozmaitych krajach, jak np. w Belgii, Szwajcaryi, Ameryce i t. p. i pouciekali z pieniądzmi prenumeraty. Administracya dziennika miała stracić tym sposobem przeszło 5000 franków. Na zakończenie metyngu odbyła się potem zacięta bitka między pewnym wychodźcą włoskim, imieniem Biffi i francuzkim „Obywatelem" Vincent. Ci dwaj apostołowie „solidarności ludów" okładali się tak zwanemi „Life-preservers" (laskami o ołowianych gałkach), iż odniesiono ich prawie na pół martwych i krwią zbroczonych do pomieszkania. Takie miłe próbki „braterstwa" i „solidarności" — piszą z Guersey — wydarzają się dość często między tymi zdziczałymi ludźmi, którzy po całych dniach przesiadują w szynku za kuflem." Tutejsza emigracya włoska wzmocniona została oddziałem byłej angielsko-włoskiej legii, która przybyła tu z Malty. Dzienniki maltańskie niewiele dobrego opowiadają o tych ludziach i radc są bardzo, że wyspa została wreszcie uwolniona od nich."

— Dodatek do *Gazette* podaje dosłowną treść zawartego dnia 5. kwietnia b. r. między Anglią i Siamem traktatu handlu i przyjaźni. Zamieszczamy tu ważniejsze punkta:

„Angielscy poddani przybywający do Siamu otrzymają siamskiego rządu pomoc i opiekę, ażeby byli w stanie z wszelkiem bezpieczeństwem mieszkać w Siamie, z wszelką łatwością prowadzić swe sprawy i żeby ze strony Siamów byli bezpieczni od wszelkiego uciemiężenia i pokrzywdzenia. A wszyscy poddani Siamu, którzy się udadzą do jakiej posiadłości angielskiej, będą doznawać w rządzie

angielskim takiej samej opieki i pomocy. Sprawy wszystkich przybywających do Siamu poddanych angielskich będą oddawane pod przepisy i kontrolę konzula, który swą rezydencyę założy w Bangkok. Angielskim poddanym będzie nadal pozwolono prowadzić handel we wszystkich portach Siamu, jednakże stałe pomieszkania mogą zajmować tylko w Bangkok albo na terytoryum oznaczonym w traktacie. Angielskie okręta wojenne mogą wpływać na rzekę i pod Paknam zarzucać kotwicę, dalej zaś w górę rzeki tylko za pozwoleniem władz siamskich. Pozwolenia tego udzielać się będzie wtedy, gdy okręt dla reparacyi do doków zawieźć będzie potrzeba. Master każdego do Bangkok przybywającego handlowego okrętu musi zameldować jego przybycie w celnym urzędzie w Paknam. Zarzuciwszy tam kotwicę ma oddać celnemu urzędnikowi wszystkie swoje działa razem z strzeliwem do przechowania, poczem celny urzędnik uda się na pokład okrętu i odprowadzi go do Bangkok. Ponieważ angielski pełnomocnik Sir John Bowring, nie jest biegłym w języku siamskim, przeto pozwolił rząd siamski przyjąć angielski text tych regulacyi, razem z traktatem, którego one część stanowią i z załączoną taryfą, jako zawierający pod każdym względem właściwą myśl i wierną kopię." Traktat, o którym tu jest mowa, został zawarty w roku 1826. Pozostaje w mocy obowiązującej, a nowe stypulacye należy za dodatkowe artykuły uważać.

— Co się tyczy wielkiego zakupowania srebra, które tak mocno zajmuje wszystkie targowice świata, ważne są następujące podania statystyczne: Do Southamptonu przywieziono w pierwszych ośmiu miesiącach tego roku okrętami kompanii zachodnio-indyjskiej 20,162.000 dolarów i ztamtąd wywieziono statkami kompanii Peninsular i Oriental 7,165.893 funtów, (a zatem około $^4/_5$ powyższej sumy) do Indyów i Chin. Kontynent europejski dostarczył w ciągu tego samego czasu około 3,000.000 funt. srebra Anglii, zkąd je do Oryentu wywieziono — tymczasem zawsze jeszcze bez nadziei szybkiego powrotu.

Francya.

(Powrót Cesarstwa do Paryża. — Pobyt w Bordeaux. — Aresztacye. — Przegląd pism ulotnych. — Księstwo Ich Mość Bawarscy. — Potoczne.)

Paryż, 3. października. *Monitor* donosi pod dniem wczorajszym: „Cesarz, Cesarzowa i następca tronu, przybyli tu dziś wieczór o godzinie 8. w najlepszem zdrowiu. Opuścili Bordeaux dziś zrana o godzinie 9. śród hucznych okrzyków niezliczonego tłumu ludności. Z takiem samem uniesieniem witano Ich Mość Cesarstwo we wszystkich stacyach między Bordeaux i Paryżem. U dworca kolei zastali ministrów państwa, wojny i spraw wewnętrznych, marszałka Magnan, obudwu prefektów, hrabiego Bacciochi, pierwszego szambelana i jenerała Fleury pierwszego koniuszego." (Tu wymienia *Monitor* nazwiska świty cesarskiej a potem powiada dalej:) „Przy wyjeździe z dworca dziękował Cesarz zarządcom orleańskiej kolei żelaznej za troskliwość w urządzeniu pociągu cesarskiego. Ich Mość Cesarstwo i następca tronu wsiedli niezwłocznie do powozu i udali się do pałacu St. Cloud. Batalion wojska stał na dziedzińcu przy wyjeździe. Liczne tłumy ludności oczekiwały Ich Mość Cesarstwa u wrót dworca kolei i na wybrzeżach, wznosząc ze wszech stron okrzyki: „Niech żyje Cesarz! Niech żyje Cesarzowa! Niech żyje Cesarzewicz!"" Dalej donosi *Monitor*: „Przedstawienie teatralne, jakie miasto Bordeaux urządziło na cześć cesarskich gości, było przepyszne. Ulice miasta były wspaniale oświetlone; łuk tryumfalny jaśniał w ogniu bengalskim. Niezliczone tłumy ludu wznosiły nieustanne okrzyki na cześć Cesarza i Cesarzowy. Przez całą drogę do teatru towarzyszyło Ich Mości Cesarstwu najżywsze uniesienie radości, a gdy weszli do sali, powstało całe zgromadzenie z uszanowaniem i ze wszech stron ozwały się okrzyki powitania. Przedstawienie skończyło się o godzinie 11tej. Takie samo uniesienie panowało w czasie Ich powrotu."

— Minister finansów Magne, został telegrafem wezwany z Perigeux, gdzie od kilka dni bawi i przybył tu dnia wczorajszego. — Rząd zwraca teraz szczególną uwagę na przemycanie zagranicznych książek i dzienników do Francyi. Nowy okólnik nakazuje dyrektorom poczt zatrzymywać wszelkie podejrzane broszury, chociażby znajdowały się w kopercie i konfiskować je natychmiast. — Marszałek Narvaez przybył 1. października do Bayonny, a nazajutrz odjechał do Madrytu. — Wczoraj i dzisiaj zaszły tu znowu liczne aresztacye. — Książę bawarski Adalbert i jego młoda małżonka znajdują się dotąd jeszcze w Paryżu. Wczoraj oddawał im wizytę książę Jerome.

Holandya.

(Stanowisko izb.)

Projekt do adresu drugiej Izby holenderskiej zawiera między innemi ustęp wyjaśniający stanowisko Izb w obec ministeryum:

Wasza król. Mość raczyłeś nas zawiadomić o przedłożeniu kilku bardzo ważnych projektów, które chcemy wziąć pod najściślejszą rozwagę. Między tem znajduje się także i projekt względem oświaty ludu, a którego przedłożenie nie cierpi, sądzimy, żadnej zwłoki. Zdanie Izby o tej ważnej sprawie jest już wiadome. Wyrażono je w sprawozdaniu komisyi o przedłożonym dawniej już projekcie, który dla zaszłych przeszkód, a mianowicie dla nagłego zamknięcia ostatniej sesyi nie został załatwiony. Zgadzamy się z myślą z W. król. M., że wszystko, cokolwiek tylko obchodzi sumienie, powinno być nietykalne, i sądzimy, że zamiar ten może być osiągnięty ścisłem zachowaniem przepisów konstytucyi, która zarówno wydziela prawa wszystkim wyznaniom religijnym, i wyraźnie wyrzekła, że przy urządzeniu nauki publicznej szanować należy religijne względy wszelkiego wyznania, i że żaden przymus tu miejsca mieć nie może.

Niemce.

(Program podróży Cesarzowej rosyjskiej. — Podróż króla pruskiego. — Nowe urządzenia w uniwersytecie heidelberskim. — Sale do modlenia wojskowe. — Poświecenie kościoła katolickiego w Gotha.)

Wrocław, 2. października. Ich królewicz. MM. książę Prus Karol z małżonką przybyli tu dziś wieczór berlińskim pociągiem osobowym, a jutro zrana zamyślają wyjechać naprzeciw Jej Mości owdowiałej Cesarzowej rosyjskiej górno-szlązką koleją żelazną aż do granicy. — Podług nadesłanej tu dziś autentycznej wiadomości przybyła Jej Mość Cesarzowa Matka na dniu 1. paźdz. szcześliwie do Warszawy, gdzie postanowiła przepędzić dzień dzisiejszy. Dnia 3. paźdz. (w piątek) odjedzie Cesarzowa aż do granicy, i pozostanie tam na noc. W sobotę zrana opuści granicę i przybędzie po południu o godzinie $2^1/_2$ do tutejszego dworca górno-szlązkiej kolei żelaznej. Po całogodzinnym pobycie, w ciągu którego nastąpi obiad, uda się w dalszą podróż do Gorlicy, gdzie zabawi znowu pół godziny na herbacie. Podług oznaczonego dotąd planu podróży powinnaby Jej Ces. Mość przybyć w sobotę na noc do stolicy królestwa saskiego.

Karlsruhe, 2. paźdz. Jego Mość Król i Jego królewicz. Mość Książę Prus odjechali ztąd dziś zrana o godzinie 7. do Hohenzollern; król. pruski prezydent ministrów baron Manteuffel towarzyszy monarsze.

Dziennik *Fr. Ztg.* donosi z **Heidelberga:** „Jak słychać z pewnością, nie zostanie korporacya studentów w Heidelburgu przywrócona w takim składzie, jaki istniał przed niedawnem jej rozwiązaniem; ale natomiast przedłożył uniwersytet heidelburski ministrowi spraw wewnętrznych nowy projekt stowarzyszenia. Podług tego projektu dozwolone będą towarzystwa studentów pod pewnemi warunkami."

Jak słychać, postanowiono we wszystkich koszarach i lazaretach armii pruskiej pourządzać sale do modlenia. W godzinach modłów duchowny będzie objaśniać żołnierzom kwestye religijne. W Poczdamie i w kilku innych miejscach zrobiono już początek w tej mierze.

Wzniesiona szczodrobliwością Ich Mości Cesarza Ferdynanda i Ludwika Króla Bawaryi, tudzież innych książąt katolickich budowa katolickiego kościoła w Gotha postąpiła już tak dalece, że poświęcenie nowego domu Bożego nastąpi dnia 13. października b. r. Konsekracyę wykona imks. Martin, biskup z Paderborn, do którego dyecezyi należy tutejsza gmina. Procesyi publicznej nie pozwolono odbywać.

Królestwo Polskie.

(Rozporządzenia targowe.)

Warszawa, 5. października. *Gazeta warszawska* ogłasza następujące rozporządzenie Warszawskiego jen. gubernatora Paniutyna: Z powodu dostrzeżonych nadużyć piekarzy, rzeźników i handlarzy przy sprzedaży chleba, mięsa i wszelkiego rodzaju produktów, wydane zostały do policyi wykonawczej ponowne rozkazy ścisłego przestrzegania pod odsobistą odpowiedzialnością: 1. Ażeby chleb i bułki na przedaż przeznaczone były dobrze wypieczone, z dobrej i niestęchłej mąki, trzymały ustanowioną wagę, oraz ażeby chleb znakiem piekarza i ilością wagi był oznaczony, zaś waga na żądanie kupującego była sprawdzoną. 2. Ażeby przy sprzedaży chleba, bułek i mięsa, pod żadnym pozorem niebyły wymagane wyższe ceny nad oznaczone taksą. Sprzedaż mięsa o parę kopijek wyżej nad taksę, bez tak zwanych dokładek najsurowiej zakazaną została, bo tym sposobem możniejsi płacą niepotrzebnie za to czego nieotrzymują, stawaliby się przyczyną, że biedniejsi same tylko pośledniejsze mięso, zwyczajnie na dokładkę używane, za cenę taksową dostawaliby. 3. Ażeby przekupnie i w ogólności handlarze nie byli dopuszczeni na rynkach targowych do nabywania produktów przywozowych, aż po upływie czasu na targ przepisami oznaczonego, t. j. po godzinie 11tej rano, kiedy wywieszona na targu chorągiew zdjęta zostanie, na znak, że targ bez różnicy odbywać się może; a jeszcze więcej, żeby na ulicach miasta, w rogatkach i za rogatkami handlarze żadnych zakupów nie robili, i nakoniec 4. Ażeby w ogóle u handlujących znajdowały się rzetelne miary i wagi, i aby handlujący nie używali miar do przedmiotów płynnych służących przy sprzedaży przedmiotów sypkich. — Wielu stanowczego usunięcia nadużyć, jakich kupcy wyż wyrażeni względem publiczności dopuszczają się, oraz ażeby ci za swe przewinienia w razie ujścia baczności policyi zasłużonej kary nieunikali, uprasza się uprzejmie wszystkich, kogo to dotyczyć może, iżby dla ogólnego dobra raczyli przychodzić w pomoc władzy policyjnej, czy przez natychmiastowe uwiadomienie miejscowego komisarza policyi o jakiemkolwiekbądź ze strony sprzedającego piekarza, rzeźnika lub handlarza nadużyciu przeciwko rozporządzeniom powyższym, czy przez doniesienie o tem ustne lub pismienne, na papierze prostym wprost Ober-policmajstrowi, a nawet JW. Warszawskiemu wojennemu jenerał-gubernatorowi. Tym bowiem sposobem łatwiej zapobiedz będzie można oszukaństwu, jakie obecnie rozkorzeniło się, i nie zostawić winnego bez zasłużonej kary.

Rosya.

(Zaszczyty z ręki Cesarza.)

Dzienniki rosyjskie ogłaszają następujący reskrypt Cesarski wydany na imię rzeczywistego radzcy tajnego sekretarza Stanu hrabiego Dymitra syna Mikołaja Bładowa:

Hrabio Dymitrze synu Mikołaja! Długoletnia służba Wasza tronowi i ojczyznie odznacza się nietylko użyteczną i niezmordowaną działalnością, jakiej daliście dowody, zarządzając ministerstwem spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, oraz stojąc na czele wydziału prawodawczego, lecz także pełnieniem wielu wielkiej dla kraju wagi czynności, które wiekopomny ojciec Mój, przez swe osobiste do was zaufanie, wam powierzał. Również widzę z prawdziwem upodobaniem, że i obecnie służycie z niemniejszą korzyścią i gorliwością, głównie co sie tyczy prezydowania czasowego w radzie Państwa. Życząc sobie dać wam dowód Mej stałej łaski i serdecznej wdzięczności za wszystkie wasze zaszczytne trudy, nadaję wam najmiłościwiej brylantami ozdobny wizerunek, z portretami Mego wiekopomnego Ojca i Moim, dla noszenia go w pętlicy na wstążce orderu Śgo Jędrzeja. Pozostaję na zawsze dla was niezmiennie przychylnym.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

Alexander.

Moskwa, 26. sierpnia 1856.

Grecya.

(Król Otto oczekiwany.)

Podług doniesienia z **Aten** z 28go września oczekiwano powrotu Króla Ottona z końcem października.

Turcya.

(Zerwanie rozejmu z Czernogórą. — Angielskie okręta wojenne. — Musztry Redyfów zaprowadzone. — Konskrypcya ludności. — Omer Basza. — Pokój w Mece.)

Podług doniesień telegraficznych uderzyli Kucianie zostający w przymierzu z Turkami dnia 28go września na Kucian sprzymierzonych z Montenegrami, i mieli przywieźć dziesięć głów do Podgorizzy. Zerwanie rozejmu miało wyjść ze Skutar.

Z **Konstantynopola** otrzymano wiadomości po dzień 26. września.

Admirał Lyons znajdował się 25. września z okrętem „Royal Albert“ jeszcze w Bujukderze; utrzymują też za rzecz pewną, że angielskie okręta wojenne na wodach tureckich potąd nie otrzymały rozkazu do odwrotu.

Presse d' Orient donosi, że jenerał brygady Omer Basza mianowany został członkiem komisyi dunajskiej, i wkrótce odjedzie do Gałaczu, tudzież że jenerał Mehemet Basza udał się do Anatolii dla zaprowadzenia corocznej musztry redyfów.

Wiadomo, że w. Porta kazała teraz przedsięwziąć spis ludności odbywający się zwykle co lat 7, a który ostatnią razą dla wypadków wojennych na poźniej odłożono. Rozporządzenie wydane w tym względzie wystawia korzyści takiego spisu, i mówi między innemi:

„Do czynności tej mianowani będą urzędnicy i pisarze, i udadzą się na rozmaite punkta stolicy, do Skutari i nad Bosfor dla obliczenia męzkiej ludności bez różnicy wyznania religijnego i nikogo niepomijając. Dla odróżnienia zaś poddanych tureckich od innych otrzyma każdy z nich cechujący go „sened“ czyli tytuł, który przy każdej sposobności musi okazać, kiedy tylko przypadnie mu obejmować majątek, sukcesyę lub zawierać śluby małżeńskie. System ten przynosi korzyść dwojaką, zwłaszcza że zapobieży się tym sposobem nadużyciom powstającym z przybierania nazwisk fałszywych, a czego dozwalają sobie niektórzy dla zawikłania spraw procesowych na korzyść swoją. Na przyszłość więc każe Sułtan dla dobra swych poddanych tak męzkich jak i żeńskich wręczyć każdemu „Teskeret“ z cyfrą cesarską. Oprócz tego ma każda familia począwszy od miesiąca muharem roku 1273 donosić imanowi, musztar-popu lub chachamowi dzielnicy o każdym wypadku urodzin lub zgonu, a którzyto urzędnicy mają następnie zanotować zmianę tę w swoich rejestrach, i równocześnie podać ją do wiadomości prefektury miejskiej. Rozporządzenie niniejsze J. M. Sułtana ma być ściśle wykonane.

Spis ludności rozpocznie się za kilka dni, a mianowani do tej czynności urzędnicy otrzymali polecenie ogłoszenia dnia, którego obliczenie ma się rozpocząć, gdyż dnia tego powinien każdy w domu pozostać. O korzyściach spisu tego niepowinienby nikt powątpiewać, i dlatego też nie godzi się nikomu od tego uchylać; przeciwnie każdy powinien dobrowolnie zgłaszać się i zapisywać. Każdy też niewciągnięty po ukończeniu obliczenia do rejestru, stanie się odpowiedzialny za przekroczenie rozkazu cesarskiego, a obwieszczenie niniejsze wydano dla powzięcia środków odpowiednych.“

Uchylenie się Omera Baszy z widowni politycznej temu przypisują, że najwyższa rada wojenna zmniejszyła sztab jego jeneralny, wyznaczyła mu płacy miesięcznej 50.000 piastrów, i zabroniła mu przyłączyć się w dni piątkowe do świty Sułtana w meczecie.

Z *Mekki* otrzymano pomyślną wiadomość o przywróceniu pokoju i o szczęśliwem przybyciu pielgrzymów do tego miasta.

Azya.

(Poczta zamorska. — Doniesienia z Indyi, środkowej Azyi i Chin.)

Parопływ Llojdy „Bombay“ zawinął do Tryestu dnia 1. b. m. i przywiózł wiadomości z **Bombaju** sięgające po dzień 29. sierpnia. Najważniejsze tą razą wiadomości — pisze gazeta tryestyńska są tylko odgłosem doniesień z Europy. Wiadomo, że prezydent bióra wschodnio-indyjskiego dawniej już oświadczył, jako zawarta roku 1853 umowa z Persyą zobowiązywała szacha, by się do spraw Heratu nie mieszał, zaczem też i na wyprawę wojenną Persów w tym kierunku dozwolić nie można. Otoż otrzymano teraz rozkaz w Bombaju względem wysłania wyprawy na zatokę perską. Persowie bowiem zajęli Herat już od kilku miesięcy, zkąd Afghanowie wyprzeć ich nie mogą. Dost Mohamet znajduje się wprawdzie jeszcze w Kandharze, lecz żołnierze jego uciekają całemi oddziałami, nieraz i po tysiąc razem, a Persowie usiłują wszelkim sposobem znaglić go do odwrotu do Kabulu. Według dalszych doniesień utrzymują Rosyanie pilną korespondencyę z Bokharą, której władzca zostaje w najlepszej zgodzie z Szachem perskim, gdy tymczasem w Chiwie panuje zamieszanie i nieład zupełny. Oprócz tego donoszą, że o kilkanaście mil od Samarkandy w kierunku Kokanu trzymają Turkomanie dwóch Anglików i jedną Angielkę w niewoli.

W Indyach wschodnich całkiem spokojnie, a przed Santalami nie mają już żadnej obawy. W Pendżabie sroży się potąd jeszcze cholera. Zabójców księcia birmańskiego uwolniono dla braku dowodów.

W Chinach niepokoją się wielce ciągłą ulewą, ktora zagraża żniwom, zwłaszcza że rzeki zaczęły już wzbierać i pola zalewać. W Kantonie upadło w przeciągu 57 dni trzy razy tyle deszczu, jak w Anglii przez cały rok w przecięciu. O rokoszu mało nowin w dziennikach pekińskich sięgających po dzień 9. lipca. W Kantonie zaś szerzą się niepomyślne pogłoski z Kiang-Si, a w Kwang-Tung wichrzą Hakkasowie w kilku powiatach, a w kraju na południe od Kantonu i na zachód od Makao sprawili zupełne zamieszanie. Tymczasem urodził się syn Cesarzowi, który rozporządzeniem z 18. czerwca przykazał starszemu bratu nowonarodzonego przyjąć prawem przepisane nazwisko Czaj-Huna.

W odległych stronach zachodnich od Kwang-Si pochwycono misyonarza francuskiego nazwiskiem Chapedelaine, i po wielu męczarniach ucięto mu głowę. Równocześnie uległo prześladowaniu i karze śmierci kilku rodowitych Chińczyków.

Od admirała Seymour'a, który w lipcu odpłynął z Szanghue do Japonii nie otrzymano potąd żadnych jeszcze doniesień.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 7. października. Bank francuski postanowił przyjmować odtąd wexle kupieckie tylko z terminem wypłaty za 60 dni. Wiadomo, że dotychczas bank przyjmował wexle z terminem wypłaty za dni 90.

Londyn, 6. października. Bank podwyższył stopę procentową od wexlów z terminem wypłaty za 60 dni na 6 od sta, a od wexlów z dłuższym terminem na 7 %.

Okręt „Arabia“ przywiózł do Liwerpolu wiadomości z **Bostonu** z 24. września. Ruatan protestuje przeciw odstąpieniu państwa Honduras i wzywa Walkera na pomoc. Konzul portugalski żąda wynagrodzenia za rzeź wyprawioną w Panamie.

Drezdno, 4. października. Jej Mość Cesarzowa Matka Rosyjska przybyła tu dziś o 10tej godz. wieczór i wysiadła w hotelu ambasady. Jutro w południe odjedzie J. M. Cesarzowa z Drezdna, przenocuje w Hof, a w poniedziałek spodziewana jest w Augsburgu.

Rzym, 2. października. Jego Świątobliwość Papież przyjmował księcia Jerzego Saskiego na osobnem posłuchaniu.

Liwurna, 4. października. Burze i grady zniszczyły w okolicy Pistoi i Prato liczne plantacye szczególnie drzew oliwnych.

Wiadomości handlowe.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 2. października. Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu wynosił 135 sztuk wołów galicyjskich, najwyższa cena za parę wołów ważących 940 f. mięsa i 140 f. łoju była 590r. w. w., najniższa cena za parę ważącą 680 f. mięsa i 80 f. łoju 410r., przeciętna cena za parę ważącą 770 f. mięsa i 90 f. łoju 472r. Na przyszły tydzień spodziewają się z Galicyi około 1500 wołów.

Kurs lwowski.

Dnia 9. października.		gotówka		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	47	4	51
Dukat cesarski	„ „	4	54	4	57
Pólimperyal zł. rosyjski	„ „	8	25	8	29
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	38	1	38½
Talar pruski	„ „	1	32½	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	80	30	81	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	45	74	30
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	—	82	45

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 9. października.	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	—	—
„ przedał „ „ 100 po	81	15
„ dawał „ „ za 100	80	45
„ żądał „ „ za 100	—	—
Wartość kupona od 100 złr.	1	5½

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 6. października.			w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto $82\frac{1}{8}$ 82	$82\frac{1}{16}$
detto pożyczki narod.	5%	„ $83\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$	$84\frac{5}{8}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	„ —	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„ —	—
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	„ 71	71
detto detto	4%	„ —	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„ —	—
detto detto detto	3%	„ —	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„ —	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„ —	—
detto detto z r. 1839		„ —	—
detto detto z r. 1854		„ $106\frac{1}{8}$ 106 $105\frac{3}{4}$	106
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%	—	—
detto galicyijskie i węgierskie	5%	$76\frac{1}{4}$ 76	$76\frac{1}{16}$
detto krajów koron.	5%	—	—
Akcye bankowe		1072 1076	1074
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.		575 $576\frac{1}{4}$	$575\frac{5}{8}$
Akcye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.		$338\frac{1}{2}$ $336\frac{1}{2}$ $337\frac{3}{4}$	$337\frac{1}{2}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.		2665 $2675\frac{1}{2}$	2670
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.		—	—
Akcye kolei żel. Edynburgskiej na 200 złr.		—	—
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr.		—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.		540	540
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.		440 435 $432\frac{1}{2}$	$437\frac{1}{2}$
Galic. listy zastawne po 4% na 100 złr.		—	—
Renty Como		—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 6. października.		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	106 $106\frac{1}{4}$	$106\frac{1}{8}$	uso. 3 m.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$105\frac{7}{8}$ $105\frac{1}{4}$ l.	$105\frac{1}{4}$	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$77\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$	$77\frac{5}{8}$	2 m.
Lipsk za 100 talarów	$154\frac{1}{4}$	$154\frac{1}{4}$	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10—12 13 14	10—$13\frac{1}{2}$	3 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$103\frac{3}{4}$ 104	$103\frac{7}{8}$	2 m.
Marsylia za 300 franków	$121\frac{3}{4}$ 122	$121\frac{7}{8}$	2 m
Paryż za 300 franków	—	—	2 m.
	$121\frac{1}{2}$ 122 $122\frac{1}{4}$	122	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	259 260	$259\frac{1}{2}$	31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	T. S.
Cesarskie dukaty	$8\frac{5}{8}$	$8\frac{5}{8}$	Agio.
Dukaty al marco	—	—	Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 7. paźdz. o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $82\frac{7}{8}$—83. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 89. — 90. Lomb. wen. pożyczki z 5% $92\frac{1}{2}$ — 93. Obligacye długu państwa 5% $81\frac{1}{4}$—$81\frac{1}{2}$, detto $4\frac{1}{2}$ % $70\frac{1}{2}$—$70\frac{3}{4}$, detto 4% $63\frac{1}{2}$—$63\frac{3}{4}$, detto 3% 49—$49\frac{1}{2}$. detto $2\frac{1}{2}$% 41 — $41\frac{1}{4}$, detto 1% $16\frac{1}{4}$—$16\frac{1}{2}$. Oblig. Glogn. z wypłata 5% 95 — 96. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 93 — 94. Detto Peszt. 4% 93 — 94. Detto Medyol. 4% 92 — 93. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 85—$85\frac{1}{2}$. Galic. i węgier. 5% $75\frac{1}{2}$—76. Detto innych krajów koron. 79 — 80. Obl. bank. $2\frac{1}{2}$% 61 — $61\frac{1}{2}$. Pożyczka loter. z r. 1834 248 — 250. Detto z r. 1839 $123\frac{1}{2}$ — 124. Detto z r. 1854 105 — $105\frac{1}{2}$. Renty Como $13\frac{1}{2}$ — $13\frac{3}{4}$.

Galic. list. zastawne 4% 78 — 79. Półn. Oblig. Prior. 5% 84 — $84\frac{1}{2}$. Glognickie 5% 80—81. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 82 — 83. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 89 — 90. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 116 — 117. Akcyi bank. narodowego 1061 — 1063. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 334 — $334\frac{1}{4}$. Akcye niż. austr. tow. eskomp. $114\frac{1}{2}$—115. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 246 — 248. Detto półn. kolei 265 — $265\frac{1}{4}$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 322 — $322\frac{1}{2}$. Detto tow. żegl. parowej 536 — 538. Detto 13. wydania 528 — 530. Detto Lloyda 438 — 440. Peszt. mostu łańcuch. 79 — 80. Akcye młyna parowego wiéd. 84 — 86. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 22 — 23. Detto 2. wydania 36 — 37. Esterhazego losy 40 złr. $70\frac{1}{2}$ — 71. Windischgrätza losy $23\frac{1}{4}$—$23\frac{1}{2}$. Waldsteina losy $24\frac{1}{2}$—$24\frac{3}{4}$. Keglevicha losy $11\frac{1}{4}$ — $11\frac{1}{2}$. Ks. Salma losy $39\frac{3}{4}$ — 40. St. Genois 38 — $38\frac{1}{2}$. Palffego losy 38 — $38\frac{1}{2}$. Clarego 39 — $39\frac{1}{4}$.

Amsterdam 2 m. 88. — Augsburg Uso $106\frac{3}{4}$. — Bukareszt 31 T. 259. — Konstantynopol 31 T. —. — Frankfurt 3 m. $105\frac{3}{4}$. — Hamburg 2 m. $78\frac{1}{4}$. — Liwurna 2 m. — l. — Londyn 3 m. 10.16. t. — Medyolan 2 m. 104. — Paryż 2 m. $123\frac{1}{4}$. — Cesarskich ważnych dukatów agio $8\frac{3}{4}$ — 9. — Napoleondor 8 16 — 8 17. Angielskie Sover. 10 18. — 10 20. Imperyal Ros. 8 27.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 9 października.

Oblig. długu państwa 5% $81\frac{3}{8}$; $4\frac{1}{2}$ 71; 4% —; 4% z r. 1850 —. 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 $122\frac{1}{4}$. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1062. Akcye kolei półn. 2665. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej $538\frac{1}{2}$. Lloyd $442\frac{1}{2}$. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 565 złr.

Amsterdam l. 2 m. $88\frac{1}{4}$. Augsburg $107\frac{1}{8}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $105\frac{3}{4}$ 2 m. Hamburg $78\frac{3}{8}$ 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10 — $17\frac{1}{2}$. 2 m. Medyolan $104\frac{3}{4}$. Marsylia —. Paryż $123\frac{1}{4}$. Bukareszt $259\frac{1}{2}$. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $8\frac{7}{8}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 75. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 $105\frac{1}{8}$. Pożyczka narodowa 83. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. $321\frac{1}{2}$ fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 334. Hypotekar. listy zastawne $99\frac{1}{4}$. Akcye zachodniej kolei żelaznej $206\frac{1}{4}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. października.

Hr. Zabielski Ludw., z Wiédnia. — Hr. Zabielski Józef, z Brzeżan. — Hr. Borkowski Edw., z Gródka. — Hr. Dzieduszycki W odz., z Poturzycy. — Hr. Komorowski Franc., z Wiédnia. — PP. Jaruntowski Ant.. z Jabłonki. — Jaruntowski Jan, z Hermanowiec. — Bal Francisz., z Tuligłów. — Sabatowski Fryder., z Błażowa. — Dwernicki Aleks., adw. kraj. i Augustynowicz Zygm., z Sambora. — Turkuł Tad., z Bełza. — Siarczyński Wojc., z Streptowa. — Grzymała-Jazwiński Aleks., z Podniestrzan. — Skrzyński Franc., z Podsadka. — Chwalibóg Jan, z Lipowiec. — Nałęcz-Kęszycki Józef, z Janiczowa — Sadowski Michał, z Krakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. października.

Książę Radziwiłł, do Dembicy, — Hr. Clam-Martinitz Henryk, c. k. prezydent kraju, do Krakowa, — Hr. Ostrorog Leon, do Tarnopola. — Hr. Badeni Wład., do Sorokowa. — PP. Żurakowski August, do Korbacza. — Zaleski Leon do Kolbuszowa. — Eminger Jerzy, c. k. radca wyż. sąd. kraj., do Dembicy. — Wojciński Alfred, do Żółkwi. — Rubczyński Alfred, do Stanina. — Rubczyński Maur., do Zblitówki. — Łodyński Hieronim, do Milatyna. — Bogdan Stan., do Lubienia. — Kielanowscy Jan i Tytus, do Kozłowa. — Zarzycki Tytus, do Chotylubia.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 8. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	330.71	+ 4.6°	88.3	połudn.-zach. sł.	pochmurno
2. god. popoł.	330.70	+ 8.6°	77.0	południowy „	„
10.god. wiecz.	330.23	+ 7.2°	80.6	„ „	„

T E A T R.

Dziś: Przedstawienie polskie: **„Anna Królowa Francyi,“ czyli „Trzej Muszkietery.“** Dramat w 4 oddziałach, a 6 aktach podług Aleks. Dumas dla tutejszej sceny przez Jana Nepomucyna Kamińskiego przerobiony.

Jutro: Opera niemiecka **„Martha.“** (Pierwszy występ panny *Pauliny Kügler*, uczennicy c. k. nadwornego kapelmistrza Henryka Proch.)

W Niedzielę: Pierwsza reprezentacya gościnna karłów: pp. *Jean Piccolo, Jean Petit i Kiss Joszi.*

KRONIKA.

Jeszcze jeden szczegół o koronacyi w Moskwie. Gdy insygnia państwa przez trzy dni wystawione były w Granowitaja pałata na widok publiczny, odniesiono je potem napowrót do Orużenaja pałata, z wielką uroczystością. Grenadyery pałacowi rozpoczynali pochód, potem szli dwaj mistrze ceremonii z odznakami swej godności, arcymistrze ceremonii z swemi laskami, arcymistrze koronacyi, arcymarszałek koronacyi, obadwaj heroldowie w kostiumach przeznaczonych do tej ceremonii, a w końcu nieśli przeznaczeni do tego dygnitarze insygnia państwa. Drugi pluton grenadyerów pałacowych zamykał pochód. Niepomyślny stan powietrza niedozwolił jednak odprawić tej ceremonii w taki sposób, jak było przepisano, i pochód odbywał się w cichości przez sale i korytarze pałacu do miejsca przeznaczenia. Tu więc spoczywają insygnia państwa na poduszkach z złotogłowiu, otoczone koronami dawnych Carów, korona zakonu maltańskiego, którą nosił Cesarz Paweł, korona polska, koroną ostatniego Króla Georgii i koroną Kazanu. Ciekawe dzieje zamyka w sobie Orużennaja pałata.

— Sławny kuchmistrz S o y e r zapewnia w jednej korespondencyi ze Stambułu do dziennika „Times“, że rozpatrzywszy się dobrze w kuchni tureckiej, może wiele na jej pochwałę powiedzieć, i że wielce się dziwi, dlaczego potąd nikt jeszcze o tem nie pisał. Odkrył on wiele potraw wyśmienitych a w Europie nieznanych, i wkrótce zabierze się do szczególnego ich opisania. Jakoż nawet i sposób jedzenia palcami ma pewne korzyści. Główne studya kuchni tureckiej poczynił na pewnej uczcie, którą mu wyprawił Hatezy Baczy, przełożony nad 600 kucharzami cesarskimi. Zastawiono 70 dań niemal z takiemi potrawami, jakie codzień Sultanowi podają. Chrześciańskiej kuchni na wschodzie wcale niechwali, a o greckiej wspomina, że zbyt tłusta i nieumiejętna.

— Ostatni spis ludności w Turcyi odbył się roku 1845, a w europejskich posiadłościach naliczono 2,506.001 mahometanów i 5,743.999 chrześcian: razem 8,250.000 dusz. Zwyczajnie ponawiał się spis ludności co 7 lat, lecz ostatnia wojna wstrzymała spis roku 1853 przypadający, który teraz z rozkazu Sultana ma być przedsięwzięty.

— Orkan dnia 15. i 16. w Warnie sprawił wielkie spustoszenia; 20 zabudowań runęło a inne grożą jeszcze upadkiem; w niższej części miasta wyrządziła równoczesna powódź wielkie szkody w towarach i uniosła znaczną liczbę łodzi i czołen. Kilkoro ludzi zginęło. Również ucierpiało znacznie i sąsiednie miasto Balczyk.

— W z r o s t N o w e j Z e l a n d y i. Sir Robert Peel powiedział niegdyś: „Nowa Zelandya stanie się Anglią na morzu południowem.“ I w istocie proroctwo to niewydaje się zbyt śmiałem, wziąwszy na uwogę, jak dalece podniosła się ta kolonia od lat 10. Ludność pomnożyła się z 5000 na 180.000 głów, między temi 50.000 Europejczyków, a mr. Smith z Nowej Zelandyi, który niedawno znajdował się na bankiecie w Liwerpolu, opowiadał zadziwiające szczegóły o szybkiem postępie cywilizacyi między krajowcami. Dziennik „Post“ zgadza się z tymi etnografami, którzy upatrują podobieństwo charakterów między mieszkańcami Nowej Zelandyi i dawnymi Anglikami.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.